

83

113

A k t o s k a r ż e n i a

przeciwko

Maksymilianowi R u p i k o w i

osk. o zbrodn. z art. 1. pkt. 1. oraz art. 4. Dekretu
PKWN. z dnia 31. VIII. 1944 r. -

O S K A R Ż A M :

sygn. 113/48
MAKSYMILIANA RUPIKA, syna Józefa i Marii Lubeckiej, urodz. 18.
8.1887 r. w Rendi, pow. Lubliniec, ostatnio zamieszkałego
w Szarleju, pow. Tarnowskie Góry, robotnika, murarza, żonatego,
ojca ^{int 17} 1 dziecka, bezmajątkowego, skazanego wyrokiem Sądu Okrę-
gowego w Bytomiu na 3 lata więzienia, za przynależność do orga-
nizacji SS., aresztowanego postanowieniem Prokuratora Sądu
Okręgowego w Wadowicach z dnia 28. lipca 1949 r., a przeby-
wającego w Więzieniu w Bytomiu do dyspozycji Prokuratora Sądu
Apelacyjnego w Krakowie.-

o to, że :

- I. w bliżej nieustalonym okresie czasu w 1943 r., pełniąc jako czło-
nek organizacji SS. funkcję strażnika w obozie koncentracyjnym,
w Oświęcimiu, brał udział w organizacji przestępczej, która drogą
masowych morderstw, głodowego wyniszczenia i niewolniczej pracy,
miała na celu zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości.-
- II. w bliżej nieustalonym czasie w 1943 r. we filii oświęcimskiego
oboza koncentracyjnego w tzw. "Bunagrze", jako strażnik tego
oboza, idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, brał udział
w dokonywaniu zabójstw osób spośród ludności cywilnej, a to przez:
a/. wzięcie wraz z innymi członkami organizacji SS. udziału
w strzelaniu z automatów do nieustalonego z identyczności
Żyda, uciekającego z pracy, który został zabity,-

- b/. kopnięcie w kręgosłup N. Korony z Siemianowic, w wyniku czego zmarł korona na miejscu,-
- c/. uderzenie kolbą karabinu w głowę nieustalonej tożsamości Francuza, w wyniku czego tenże zmarł.-

III. w czasie, miejscu i charakterze podanym pod II., idąc na rękę władzy państwa niemieckiego, działał na szkodę pilnowanych przez siebie więźniów, bijąc ich w sposób bestialski ręką lub kolbą karabinu, przez co powodował często u nich ciężkie uszkodzenia cieleśne.-

Czyn wskazany pod I. stanowi przestępstwo z art.4. wskazany pod II. a/.b/.c/, stanowi przestępstwo z art.1.pkt.1., zaś wskazany pod III. przestępstwo z art.2. Dekretu PKWN. z dnia 31. VIII, 1944 r., w brzmieniu obwieszczenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 15. grudnia 1946 r. Dz.U.R.P.Nr. 69.poz. 377/46.-

Na zasadzie art.22. &1. pkt.3. oraz art. 25 kpk.- sprawa podlega rozpoznaniu przez Sąd Apelacyjny w Krakowie.-

U z a s a d n i e n i e .

Na podstawie zeznań przesłuchanego w toku śledztwa świadka k.5. Pawła Sobczyka, b.więźnia obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu, stwierdzono, że osk. Maksymilian Rupik przez bliżej niedający się ustalić okres czasu w 1943 r. pełnił jako SS-man służbę wartowniczą we filii oświęcimskiego obozu koncentracyjnego w twz. "Bunałagrze" - biorąc w ten sposób udział w organizacji przestępczej, jaką niewątpliwie była,-zgodnie z ustaleniami Trybunału Norymberskiego i Najwyższego Trybunału Narodowego w procesie pko. b.komendantowi obozu oświęcimskiego R.Hoesowi,- założa obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu.-

k.5. W świetle zeznań tego świadka zachowanie się Maksymiliana Rupika w tym obozie w niczym nie odbiegło od zbrodniczego zachowania się innych SS-manów. W szczególności Sobczyk zeznał, że

84 115

w krótkim okresie czasu, kiedy to miał możność obserwowania oskarżonego, tenże dopuścił się szeregu zabójstw więźniów. W szczególności, gdy razu pewnego nieznanego nazwiska Żyd zaczął uciekać przy pracy, Rupik wraz z innymi SS-manami brał udział w strzelaniu za nim z automatu, w wyniku czego Żyd ów zginął przeszyty licznymi kulami. W czasie konwojowania na miejsce pracy osk. Rupik więźnia N. Koronę, pochodzącego z Siemianowic, tylko za to, że jako ułomny utykał w marszu, kopnął w kręgosłup, powodując u niego śmierć na miejscu.-

Równie bestialskiego zabójstwa dopuścił się oskarżony na nieznanym z nazwiska Francuzie. Gdy Francuz ów podczas marszu do pracy wyszedł z szeregu, by podnieść niedopałek papierosa, Rupik podbiegł do niego i kolbą karabinu rozplątał mu czaszkę, tak, że mózg wypłynął na zewnątrz.-

Nie obce było także oskarżonemu znęcanie się nad więźniami przez bicie ich. Świadcowi Sobczykowi za to, że przy wysiadaniu z wagonu potknął się. Rupik jednym uderzeniem kolby wybił 13 zębów. Chłopaka, pochodzącego z Bielska za próbę ucieczki pobił dotkliwie.-

k. 29.

Przesłuchany w charakterze oskarżonego Maksymilian Rupik do żadnego z powyższych czynów nie przyznał się, twierdząc, że w obozie oświęcimskim przebywał jedynie kilka dni, przy czym funkcji strażnika obozowego nie pełnił.-

Jeśli się jednak uwzględni, że Rupik był członkiem organizacji SS, oraz, że przyznał, iż w obozie oświęcimskim przebywał, a świadek Sobczyk wyraźnie zeznał, że pełnił on tam funkcję strażnika obozowego, to znając cele eksterminacyjne, do jakich w obozie byli powołani członkowie SS,- akt oskarżenia mimo, że oparty jest jedynie na zeznaniach jednego świadka, uznać należy

MB

za uzasadnione.-

k.56. Maksymilian Kupik skazany został wyrokiem Sądu Okręgowego w Bytomiu za przynależność do organizacji SS. na karę 3-lat więzienia.-

p.o. Podprokurator III Rejonu:

[Signature]
/Mgr. Stanisław Broda: /

W y k a z

osób, podlegających wezwaniu na rozprawę:

k.29. oskarżony : Maksymilian Kupik, przebywający we więzieniu w Bytomiu.-

Świadkowie :

k.5.60 1/. Raweł Sobczyk, zam. Gliwice, ul. Staszica Nr.13.

k.51. 2/. Wilhelm Holender, zam. Warszawa, ul. Ursynowska 42.

Wykaz innych dowodów :

Do odczytania :

k.55. Wyrok Sądu Okręgowego w Bytomiu, z dnia 17. wrzesnia 1947 r.-

p.o. Podprokurator III. Rejonu:

[Signature]
/Mgr. Stanisław Broda: /